

Sygn. akt III A Uz 8/12

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu

w składzie:

Przewodniczący SSA Jacek Witkowski (spr.)

Sędziowie: SSA Barbara Pauter

SSA Barbara Staśkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2012r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania D. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.

o ustalenie istnienia bądź nieistnienia ubezpieczeń społecznych i ich zakresu

na skutek zażalenia wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

z dnia 16 listopada 2011 r. sygn. akt VII U 1060/11

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2011 r. sygn. akt VII U 1060/11 Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze odrzucił odwołanie wnioskodawcy D. R. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 4 marca 2011r.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd wyjaśnił, że odwołanie podlegało odrzuceniu na mocy art. 477⁹ § 3 kpc, albowiem odwołanie od decyzji zostało wniesione po upływie przewidzianego prawem terminu jednego miesiąca.

Sąd ustalił, że organ rentowy w dniu 4 marca 2011r. wydał dwie decyzje. Pierwszą z nich organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca jako osoba prowadząca działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 10.11.2009r. do 03.01.2011r.

Drugą decyzją organ rentowy stwierdził, że podstawy wymiaru składek D. R. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od listopada 2009r. do stycznia 2011r. za każdy miesiąc wynoszą:

1. na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy: za XI 2009r – 1341,06 zł, że XII 2009r. – 1915, 80 zł., za okres od I do XII 2010r. – 1887,60 zł, za I 2010 – 195,04 zł; 2 ubezpieczenie zdrowotne: XI i XIII 2009r. o 2491,57 zł, za okres od I do XII 2010r. - 2592,46 zł i za I 2011 r. – 2704,31 zł.

Zaskarżona decyzja została wnioskodawcy doręczona w dniu 9 marca 2011r. Wnioskodawca natomiast złożył odwołanie od opisanych wyżej decyzji dopiero w dniu 23 sierpnia 2011r.

Sąd stwierdził, że wniesienie odwołania z ponad 5 – miesięcznym opóźnieniem jest nadmierne i brak jest podstaw także do uznania, iż nastąpiło ono z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Wnioskodawca został prawidłowo pouczony o trybie i terminie do wniesienia odwołania, a wskazane przez niego przyczyny opóźnienia w postaci dłuższego pobytu za granicą oraz złamania nogi nie stanowią przyczyn nienależnych od odwołującego się.

Zażalenie na wyżej opisane postanowienie wywiódł wnioskodawca podnosząc, iż nie zgadza się z decyzją ZUS albowiem jest ona dla niego krzywdząca i wynika z niewłaściwego działania organu rentowego. Wnioskodawca stwierdził, że nawet gdyby dochował terminu do złożenia odwołania od decyzji ZUS to i tak decyzja organu rentowego zostałaby podtrzymana. Wnioskodawca nie przedstawił merytorycznych zarzutów odnoszących się do przyczyn niezachowania terminu do wniesienia odwołania poza tymi, które zostały podniesione przez Sądem I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 477⁹ § 1 kpc odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji.

Natomiast zgodnie z treścią § 3 powołanego wyżej przepisu, Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z powyższej regulacji wynika, że termin do wniesienia odwołania wynosi miesiąc od doręczenia ubezpieczonemu odpisu decyzji, jest to termin ustawowy, który nie ulega przedłużeniu.

Odwołanie złożone z uchybieniem temu terminowi podlega co do zasady odrzuceniu. Jednakże w wyjątkowych przypadkach Sąd może rozpoznać, jeśli uzna, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Przy czym ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne i czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawione uznaniu sądu.

Stwierdzić należy, iż słusznie Sąd I instancji orzekł o odrzuceniu odwołania wnioskodawcy albowiem odwołanie to zostało złożone ze znacznym uchybieniem terminu do wniesienia odwołania. Wnioskodawca nie przedstawił, żadnych istotnych dla sprawy okoliczności, które mogłyby uzasadniać tak znaczne opóźnienie we wniesieniu odwołania.

Fakt przebywania za granicą oraz złamania nogi jak słusznie ocenił Sąd I instancji nie stanowi podstawy uniemożliwiającej zachowanie przewidzianego prawem terminu do dokonania omawianej czynności.

Wnioskodawca jako osoba prowadząca działalność gospodarczą winien przestrzegać zasady należytej staranności w prowadzeniu własnych spraw, tym bardziej, że otrzymał on wraz z decyzjami stosowne pouczenie co do możliwości, trybu oraz terminu do wniesienia odwołania oraz został poinformowany o ewentualnych skutkach niedotrzymania przewidzianego prawem terminu.

Z tego też względu twierdzenia wnioskodawcy o niewłaściwym działaniu sądu, czy też organu rentowego zawarte w zażaleniu są niezasadne.

Sąd nie rozpoznał odwołania wnioskodawcy merytorycznie z uwagi na fakt, że wnioskodawca nie zachował wymogów formalnych obowiązujących przy składaniu odwołania do Sądu.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zażalenia i na mocy art. 385 kpc. w zw. z art. 297 § 2 kpc. orzekł jak w sentencji postanowienia.

K.S.